

KURYER LITEWSKI

W Wilnie we Środę dnia 2 Czerwca v. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Nowiny Dworu d. 24 maja.

(Journal de St. Petersbourg).

Dzisiaj, o godzinie pierwszej z południa, Xiążę *Butera*, szambelan N. Króla Jmci Obojey Sycylii, miał audyencyą pożegnania u CESARZA JEGOMOŚCI, w pałacu szczególnym Jego CESARSKIEJ MOŚCI.

St. Petersburg d. 24 maja.

(z teyże gazety).

W ostatnią środę, d. 19, jako w dniu, w którym skończyło się sześć miesięcy od zeyścia z tego świata NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA ALEXANDRA Igo, Naprzewielebnieyszy Metropolita nowgorodzki i sanktpetersburski, w assystencyi wyższego duchowieństwa, odprawił mszą świętą i nabożeństwo żałobne za duszę zmarłego CESARZA.

— Wczorą, jako dnia dwudziestego od śmierci N. CESARZOWEY ELŻBIETY, msza żałobna odprawiona była w kościele katedralnym Matki Boskiej Kazańskiej, przez Nayprzewielebnieyszego Metropolite; NN. CESARZ i CESARZOWA ICHMOŚĆ znajdowali się na podobnymże nabożeństwie w kaplicy pałacu Jełagińskiego.

— Xiężna *Lopuchinowa*, dama honorowa NN. CESARZOWYCH, wyjechała zjazd, na spókanie ciała zmarłej CESARZOWEY ELŻBIETY, któremu towarzyszyć będzie do tuteyszey stolicy.

— Reskrypt J. C. M. do P. Rzeczywistego Rady Taynego Xiążęcia *Alexego Kurakina*.

Otrzymawszy żalobną wiadomość o śmierci N. C. J. ELBIETY, Nayukochańszey Bratowey Naszey, Rozkazuję kommissyi żałobney, ustanowioney z powodu śmierci CESARZA ALEXANDRA, chwalebney pamięci, a która nieukończyła jeszcze swych rachunków, zrobić urządzenie do pogrzebu zmarłego CESARZOWEY. Uważając tę gorliwość, jaką okazał bkoło urządzenia pogrzebu zmarłego CESARZA, wkładam na W Pana i to dzieło, na skutek czego polecam mu: 1) Ceremoniał ten urządzić z przyzwyczajeniami i ułożywszy obrzędy, do tego stosownie, podać NAM do potwierdzenia. 2) We wszystkich zaś innych zdarzeniach, gdziebyś mógł W Pan w rozrządzeniach swych zająć się bez MOJEY osobney woli, w zupełnym zaufaniu umacniając dzielać, jak W Pan uznasz dobrą, chyba się w tym zdarzyła jaka konieczność szczególnieyszey wagi, wtedy tylko masz W Pan Mi uczynić przełożenie. 3) Na wydatki Kommissyi Rozkazałem wydać z Departamentu udziałów, na pierwszy początek do W Pana rozrządzenia sto tysięcy rubli. Zresztą zostaje zawsze ku W Panu przychylnym.

(podpisano): N I K O Ł A Y I

St. Petersburg
d. 10 maja 1826.

— Marszałek polny, Hrabia *Stedingk*, przybył do tuteyszey stolicy.

— Oyczyzna i nauki poniosły stratę, która długo i żywo czuć się będzie. P. *Karamzin*, historyograf Państwa, ukończył życie d. 22 t. m. w pałacu Tauryckim, w 59 roku życia swego, z przychylny wrozu, uformowanego w piersiach. Czytelnicy nasi rossyjscy znają dobrze prawa P. *Karamzina* do szacunku publicznego, sławy literackiej i wdzięczności swych spółziomków; tak, iż

nie widzimy potrzeby ich tu wyszczególniania. Cudzoziemcy sami wiedzą, iż on pierwszy ukazał w swoim nieśmiertelném dziele, wzór prozy klasycznej w języku rossyjskim; nie mniej też poważają w nim pracowitego uczonego, który wielką swą sławą i wyborem MONARCHY powołany do pisania dziejów oyczystych, od r. 1802 poświęcił całe swe życie temu wielkiemu przedmiotowi. Zaczął od rozjaśnienia pochodnią światła śladem początku narodu rossyjskiego; wreszcie, postępując krokiem pewnym przez pasmo wieków, wywnął z niekształtnego i ogromnego składu kronik staroświeckich, cały wątek faktów naszej historii, aż do panowania Iwana Wasilewicza Groźnego, z dokładnością zaręczoną przez same źródła, z zadziwiającym porządkiem; z jednakoż zawsze bezstronnością i tą wymową stylu, która stowarzyszając wielkich pisarzy z wielkimi ludźmi i bohaterami, których czyny wykładają, sprawia, iż powstaje pomiędzy nimi wzajemność sławy, i że jedni potrzebują drugich, aby żyć mogli w potomości. Śmierć nieubłagana nie dozwoliła dokończenia tego pomnika narodowego, a pomiędzy imionami społecznymi, żadne jeszcze nie obiecuje kontynuatora P. *Karamzina*.

Oscibistość wstawionego autora, nie zawsze się zgodza z wyobrażeniem z dzieł jego powziętym; owszem częstokroć to porównanie nie zawsze dlań chlubne bywa. W P. *Karamzinie* przeciwnie (w czém nie lękamy się odwołać do świadectwa wszystkich osób, które znać go szczęście miały), człowiek przewyższał nawet pisarza. Przyjęty z uprzejmością na wstępie do swego zawodu naukowego, w którym poglądał na wzrastającą z wiekiem swą sławę; kochany i szanowany od wszystkich, szczęśliwy małżonek, szczęśliwy ojciec, zaszczycony nakoniec szczególnieyszą łaskawością CESARZA ALEXANDRA, stronił statecznie i łatwo, od tyłu rarem zebranych podnień dumy. Nic one sprawić nie mogły na charakterze nayskromnieyszym, najsłodszy i najmiłszy, jaki mógł być kiedykolwiek. Sama zaś nie była w stanie tknąć zasług człowieka, który się zdawał o nich nie pamiętać, będąc naybardziej pobłażającym ocenicielem zalet innych. Z takimi przymiotami, nie brakło mu na przyjacielach: jakoż, mało jest u nas ludzi znakomitych, bądź swojemi talentami, bądź położeniem w społeczności, którzyby się nie chlubili z dawania mu tego tytułu. Żal ich będzie nieskończony; nie zaś nie zdoła wyrównać strapieniu familii, chyba tylko jej niewypowiedziana dla niego wprzódy czułość, tak sprawiedliwą i serdeczną odpłacana wzajemnością. Oby mogła wdowa i dzieci P. *Karamzina*, gdy ich strapione serca, staną się już przystępnymi ianemu prócz trosk uczuci, znaleźć pociechę w świetnym hołdzie, który uwieńczył życie historyografu! Dostojna prawica, równie godna trzymać stér wielkiego Państwa, jak przezaczać talentowi i cnotom obywatelskim naywyższą nagrodę, do której one prawo mieć mogą, skreśliła reskrypt, którego dosłowne umieszczamy tłumaczenie, do P. *Karamzina*, kilka tygodniami przed śmiercią.

„Nikołaju Michajłowiczu!

„Osiabienie zdrowia, zniewala W Pana do opuszczenia na niejaki czas oyczyzny i szukania

dogodniejszego dla siebie klimatu. Mam sobie za ukontentowanie, oświadczyć W Panu żywe MOJE życzenie, abys wkrótce do NAS wrócił z odnowionymi siłami, i mógł znouwu pracować dla pożytku i sławy oyczyzny, jakęś dotąd czynił. Razem też, tak w imieniu zmarłego CESARZA, który doznawał szlachetnego i bezinteresownego ku SOBIE W Pana przywiązania, jako w imieniu MOJEM i Rossyi, oświadczam W Panu wdzięczność, na którą zasługujesz, tak swoim życiem obywatelskim, jako i autorskimi pracami. CESARZ ALEXANDER wyrzekł był do W Pana: Naród Rossyyski godzien, aby poznał swoje historyę; historyę, przez W Pana kreślona, godna jest narodu Rossyyskiego. Dopełniam to, czego sobie życzył, a uskutecznić nie pośpiał Brat Mój. W załączonem piśmie, znajdziesz WP. wyrazy MEY woli, która będąc tylko z MEY strony dopełnieniem sprawiedliwości, jest razem dla mnie świętym przekazem CESARZA ALEXANDRA. Pragnę, ażeby podróż W Pana była skuteczną, i wróciła mu siły potrzebne do ukończenia głównego zatrudnienia życia W Pana.

„Jestem ku niemu zawsze przychylny.“
(podpisano) N I K O Ł A Y.

Carskie - Sieło ma-
ja 13 dnia 1826 r.

Przez ukaz załączony do tego reskryptu, a wydany do P. Ministra skarbu, JEJEGO CESARSKA MOŚĆ przeznaczył dla P. Karamzina, roczney pensyi 50 tysięcy rubli, mającey służyć żonie, a po niej dzieciom, tak, iż synowie pobierać ją będą do weyścia w służbę, a córki do zamaż pójścia.

— D. 16 t. m. udarowany brylantowanemi znakami orderu s. *Anny* trzeciej klasy, znajdujący się w pocztamcie wilenskim radca dworu *Trefurt*.

S Z W E C Y A.

Sztokholm dnia 18 maja.

Dnia 12 b. m. odbył się tu uroczysty obrządek chrztu młodego Xięcia Skanii. Zaraz po 11 godzinie ruszył orszak do zamkowego kościoła. Rodzicami chrzestnemi byli Królestwo Jmć, równie Król i Królowa Bawarska, J. K. M. bawarski następcę tronu, i Xiążę *Karol Teodor*, Xiężna *Leuchtenbergska*, i Xiężniczka szwedzka *Zofia Albertyna*. Po skończonym obrzędzie chrztu s. zawołał herold: *Niech żyje Karol Ludwik Eugeniusz, Xiążę dziedziczny Szwecyi i Norwegii, Gotow i Wandalów, Xiążę Skanii*, na który to głos, tłum ludu odpowiedział radośnym okrzykiem i z dziań dano ognia 128 razy. Po południu był wspniany obiad. Przy tej okoliczności wydano wiele nominacyi i patentów na ślacheństwo. (G. W.)

N I D E R L A N D Y.

Bruzella d. 24 maja.

Listy od granic francuzkich donoszą, iż jenerał porucznik hrab. *Curial*, dawniey jenerał gwardyi cesarskiej, a teraz mianowany dowódcą obozu pod *St. Omer*, przybył d. 16 b. m. do wspomnionego miasta, i założył tam główną swoją kwaterę. W końcu b. m. zgromadzi się zupełnie wojsko w tameczney okolicy, a na początku czerwca ma zjechać Xiążę *Angouleme*. Po ukończeniu obrótów uda się rzeczony Xiążę do obozu jazdy pod *Luneville* w Lotaryngii. Trzeci oboz zbiera się w Alzacyi. (G. W.)

N I E M C Y.

Od brzegow Menu d. 22 maja.

Dnia 17 b. m. Arcy xiążę *Karol* wraz z małżonką swoją i córką (pod imieniem hrab. *Altenburg*) w towarzystwie Xięcia *Reuss*, i feldmarszałka porucznika hrab. *Cruen*, przybył do *Koblenc*. W tymże czasie przybył tam Xiążę *nasauski* w towarzystwie swego adjutanta.

— Pan *Eynard* w Genewie odebrał d. 2 b. m. następujący list z Florencyi: „W tej chwili nadeszła wiadomość o bitwie, stoczoney niedaleko *Missolungi*, między flotami grecką i turecko-egipską. Grecka złożona z 59 okrętów wojennych, 28 statków palnych, i wielu innych mniejszych, pokazała się d. 10 kwietnia przed wspomnianą twier-

dzą, i d. 12 uderzyła na flotę turecko-egipską, która liczyła 120 okrętów wojennych. Bitwa była okropna, i trwała trzy dni. Turcy utracili 2 fregaty, które spalono, 7 okrętów, które zatopiono; inne ich okręty uszkodzone, schroniły się pod zastonę dział twierdzy *Patras*. Grecy utracili 2 okręty, a 2 inne musiały się udać dla naprawy do wyspy jońskiej *Calamo*.“ (G. W.)

Od brzegów dolnego Renu d. 6 maja.

(Journal de St. Petersbourg.)

— Nasi fabrykanci sukna otrzymali znaczne zamówienie robót, szczególnie do Włoch. Widać także czynność pomiędzy tkaczami, którzy pracują na transport *Lewancki*. Odtąd, jak ta gałąź handlu upadła w *Marsylii*, nasze sukienne najwięcej dostarczają na potrzeby *Wschodu*. Mogłyby sobie obiecywać większe jeszcze zyski z produktów swojego przemysłu, dla tych krajów przeznaczonych, gdyby nie ponosiły strat wielkich z przyczyny uszkodzenia coraz większego piastrow tureckich: zła, którego szerzenie się tak jest szybkie, iż częstokroć nie ma czasu, przy zapłacie, ocenić prawdziwą wartość tej monety, a ztąd i cenę swą do niej zastosować. Niedawno z *Verviers*, *Eupen*, i t. d. nowe otrzymano obstalunki wełny niemieckiej, nadewszystko mierney dobroci; fabrykańci wszelako ograniczyli się ze swojemi, bo się dowiedzieli, że jest spodziewany z *Anglii* w *Antwerpii* i innych miastach nadmorskich, znaczny powrót tego materiału surowego. Ilość jej rachują do 12 000 pak, z których więcej połowy, jest wełny niemieckiej, a reszta prawie hiszpańskiej.

Weymar d. 30 kwietnia.

Marszałek stanów, na sessyi d. 26 t. m. zdał raport o długach kraju. Od r. 1821 raporta szczególne długów różnych krain wielkiego księstwa, u staty, a długi te, stanowią część długu ogólnego całego kraju. Lecz wówczas znano tylko część ciężącego na dawnych prowincyach; reszta miała za nowe, przed ich odstąpieniem przez kraje, do których wprzód należały, nie była jeszcze obliczona. Marszałek podał teraz wypadki prac roku zeszłego, dla obrachowania tego długu; zbliżono go znacznie do celu, który oddawna osiągnąć pragniono, to jest, do poznania dokładnego całego długu; lecz pozostaje wiele w tej mierze, i jeszcze kilka lat upłynie, nim się uda zupełny rachunek długu krajowego wygotować. Ze sledzeń dotąd czynionych pokazało się, iż część długu, uważana za należącą do nowych prowincy, wynosi, licząc w to procenta z dołu, koszta administracyjne, i t. p. 2,166,385 talarów, część zaś długu prowincy dawnych, dochodziła w 1821 r. do 1,936,426 tal., lecz potem zredukowana została do 411,967 t. Tak więc można teraz cały dług liczyć do 3,934,699 t. (J. d. S. P.)

A N G L I A.

Londyn dnia 24 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Stan rękodzielniczych obwodów w *Anglii* jest dotąd jeszcze jednakowy. Pan *Canning* oświadczył powtórnie, iż nie wypada, aby rząd zaliczał pieniądze fabrykantom.

Według odebranych tu wiadomości z *Hollandyi*, nowe środki, któremi się parlament nasz zajmuje, a które się tyczą wolności wprowadzania zagranicznego zboża, sprawiły tam dosyć znaczne podniesienie ceny zboża.

Dnia 2 przyszłego miesiąca nastąpi rozpuszczenie parlamentu. Kilku członków jego wyjechało już z tutejszey stolicy.

Gazety londyńskie donoszą, iż przez zbankrowanie bankiera *Fries* w *Wiedniu*, rząd turecki traci 300,000 zł. ryń. monetą konwencyyną, które złożył u niego na wydatki wybudowania fregaty.

Podług ostatnich wiadomości z obwodów rękodzielniczych, nędza tamecznych robotników ledwo się zmniejsza, chociaż w *Liverpool* kupiono weszłym tygodniu znaczną ilość bawełny, i cena jej nieco się podniosła.

Król Jmć dał już z prywatney swojej kas-

sy przeszło 8,000 funt. szt. (520,000 zł. pol.) na wsparcie ubogich robotników fabrycznych.

Gazeta dworska donosi znowu o wielu bankructwach.

Jak przez okoliczności czasowe zmniejszyła się pomyslnosc kraju naszego, widać nawet z tego, iż w *Westminster*, gdzie interessa handlowe najmniey wpływu miały, kassa oszczędności ma niespełna 200,000 f. s., a w miesiącu grudniu r. z. było wniey 240,000 f. sz.

Odebrane tu listy z *Bagota* pod d. 14 marca donoszą, iż jenerał *Bolivar* prawie jednomyślnie obrany znowu został prezydentem rzeczypospolitey, a jenerał *Santander* wice-prezydentem. Kolumbijski sekretarz stanu do spraw zagranicznych, przesłał list intendentowi departamentu *Venezuela*, z oświadczeniem, iż według odebranych doniesień, eskadra hiszpańska w *Hawannie* sposobi się do wylądowania w jakim mieyscu na brzegu kolumbijskim.

Rzęsisty deszcz zaspokoił troskliwość rolników względem tegorocznego żniwa.

Na wielkim festynie, danym przez Xięcia Leopolda w *Malbaroug-house*, który się zakończył świetnym koncertem, słyszano po raz pierwszy sławnego improwizatora *Sgricoi*, który tu z *Paryża* przyjechał.

Przed kilką dniami, na jedném z nieużytecznych widowisku przy puszczaniu balonu, załamało się rusztowanie, na którem było przeszło 200 osób, i deski spadły z ludźmi, którzy się na nich znajdowali. Pięciu na mieyscu umarło, a 50 ludzi zostało mniej więcej ranionych.

Ostatnie depeze zmarłego jenerała majora *Turner* mówią o jego wyprawie do kraju *Szerbro*; przedsięwziętej w celu zupełnego wytepienia handlu niewolnikami. Jenerał zabrał Mulatom, prowadzącym ten handel, 10 dział, zburzył im miasto *Maccaba*, i ośm innych miast.

Pewny tkacz nadesłał towarzystwu sztuk i pożytecznych rzemiosł, próbę axamitu po obudwóch stronach jednakowo wyrobionego. (C. K. W.)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wspaniałomyślna zachęta, jaką Monarcha nasz daje umiejętnościom wschodnim, nie ogranicza się na kupnie starożytności egipskich, sprowadzonych do *Liworny*. Będą one jeszcze użyteczniejszemi dla nauki. W muzeum królewskim w *Louvre* urządzone osobny wydział, pod przewodnictwem Pana *Champollion*, gdzie będą złożone pomniki egipskie, fenickie, punickie, arabskie, persepolitańskie, indyjskie, i inne wschodnie.

Rozchodzi się tu pogłoska, iż jenerał *Boyer*, zostający w służbie wojskowej baszy Egiptu, zginął podczas zdobycia *Missolungi*.

Jeden z tutejszych dzienników donosi, iż okręt francuzki *Forelle* zawiął d. 15 b. m. z *Alexandryi* do *Marsylii*, i przywiózł 51 podróżnych turków i egipcyan, z których 3 powitano 7mią wystrzałami działowemi, gdy z okrętu na ląd wysiadali. Słychać, iż to są znakomite osoby ze dworu *Mehméta Aly*, baszy Egiptu, i przybywają do Francyi dla rozpoczęcia układów względem traktatu handlowego.

Dziennik *Konstytucjonista* powiada, że ministerjum podało następujący plan względem wprowadzenia cenzury, czyli ograniczenia wolności druku. Kommissya, złożona z pięciu parów, pięciu deputowanych, pięciu urzędników lądowych i pięciu radców stanu, rozbierać będzie codziennie gazetę; złoży za półroka raport, i przez wzgląd na niebezpieczeństwo kraju, upraszać będzie o zakazanie tej gazety, która się jey wyda najniebezpieczniejszą. Zakaz ten wywdzie przez postanowienie królewskie, i to w skutek 14go artykułu konstytucyi, który brzmi pomiędzy innemi: „iż Król wydaje wszelkie rozporządzenia, potrzebne do wykonania ustaw i bezpieczeństwa kraju.“ (M. W.)

Rząd haitański mianował nowych posłów do Francyi; wymieniają P. *Elie* deputowanego w iz-

bie* reprezentantów, i jednego sekretarza tego zgromadzenia:

Wyszła nowa edycja: „*Obrony chrystyanizmu, czyli konferencyi o religii*“ przez biskupa hermopolitańskiego. W przeciągu roku wydano pięć edecyji tego dzieła, drukowanych w wielkiej liczbie exemplarzy; dwie in 8vo, a trzy in 12mo. Trzecia drukowana w ilości 10,000 exempl. na pięknym papierze, wynosi trzy tomy.

HISZPANIA.

Madryt d. 11 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Roschodzi się tu pogłoska, iż w Portugalii panuje wielkie poruszenie, i że Królowa portugalska pisała do Króla Ferdynanda, iż przy pomocy jego liczne stronnictwo chce jey powierzyć rejencyą. Mówią nawet, iż wspomniany Król kazał wysłać wojsko do prowincyji pogranicznych, lecz poseł angielski podał przełożenie przeciw temu. Wszystkie te wieści zdają się bydź bezasadnymi.

Dotąd jeszcze (pisze paryzki *Dziennik rozpraw*) stosunki dyplomatyczne między dworami madryckim i lizbońskim nie są zupełnie przywrócone; zdaje się jednak niewątpliwém, iż Król Ferdynand uznał infantkę *Izabellę* za rejentkę.

Pan *Recacho* otrzymał od Króla rozkaz, aby wszystkich ludzi, objętych w postanowieniu z d. 1 października 1823, oddalił o 20 mil od *Madrytu*. W skutek czego przeszło 25,000 osób musi opuścić stolicę. Pan *Recacho* wyjechał natychmiast do *Aranjuez*, a dóm jego jest otoczony mnóstwem osób, troszczących się o dalszy swój pobyt w *Madrycie*.

Listy z Andaluzyi opisują okropną nędzę, jaka w tej prowincyi panuje. W mieście *Jaen* mają codziennie wywozić ludzi, którzy w mieszkaniach swoich lub na ulicach z głodu umarli.

Słychać, iż Pan *Recacho* odkrył znowu korespondencyą między rewolucyonistami hiszpańskimi w Londynie i Gibraltarze, względem planu wylądowania. Listy z *Korunny* i *Vigo*, pisane do Portugalii, dały policyi pierwsze objaśnienie w tej mierze, i z tego powodu wiele osób w *Madrycie* otrzymało rozkaz, aby się natychmiast oddaliły.

Minister woyny, dla zmniejszenia wydatków krajowych, kazał zwinąć 14 półków milicyi; lecz potem wstrzymał skutecznienie tego rozkazu.

Rada Stanu roztrząsała projekt względem odmiany dotychczasowego *maximum* i *minimum* pensyi urzędników krajowych, dla oszczędzenia wydatków skarbowych. Kilku radców stanu wniosło także, aby zmniejszyć dochody arcybiskupom, biskupom i jenerałom zakonów; lecz wniosek ten odrzucono.

W *Valladolid* uwięziono pewnego znakomitego oficera, który wydawał pasporta imieniem Karola V.

Mimo wytepienia szarańczy, ubóstwo i nędza powiększa się w Hiszpanii.

Słychać było niedawno, że Xiążę *Infantado* pojedzie na posta do *Neapolu*.

PORTUGALIA.

Lisbona d. 6 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Pan *William d'Acourt* złożył d. 3 b. m. Królowi rejentce, nowy list wierzytelny, jako poseł angielski.

Odebrany tu list z *Bahia* pod d. 15 marca donosi, iż Cesarz *Don Pedro* uda się do *Lisbony*, zwolna tam stany krajowe, i, ustanowiwszy rejencyą, wróci do *Rio-Janeiro*.

Teatra, które z powodu Jubileuszu do końca maja miały być zamknięte, otwarte zostały z rozkazu Rejentki.

WŁOCHY.

Rzym dnia 9 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Ociec ś. uznał dowiedzione dwa cuda zmarłego w roku 1721 *Minoryty Pacifico de Senseverio*

no, którego w roku 1786, Pius VI ogłosił błogosławionym.

Oyciec ś. przyjął bardzo grzecznie przybyłego tu Xiążęcia *Borghese*; służący papieżcy zanieśli go w lektyce do ostatniego przedpokoju oycy ś., który wkrótce przyszedłszy podał mu rękę, i kazał mu siedzieć przez cały czas rozmowy, trwającej przeszło półgodziny. Nazajutrz otrzymał Xiążę od oycy ś. koszyk z ostrygami wybornie robionymi, i drogiemi ozdobionymi kamieniami. Wspomniany Xiążę ma lat 50, jest bezdzietnym wdowcem po siostrze Napoleona *Paulinie*. Dochody jego wynoszą przeszło 1,000 skudów na dzień.

— Król bawarski przybył d. 11 b. m. z Modeny do Bononii pod nazwiskiem hrabiego *Augusta*, i wkrótce wyjechał w dalszą podróż do Florencyi.

— Dnia 5 b. m. pochowano w Neapolu zwłoki Xiężny *Florida*, w kościele ś. Ferdynanda. Napis umieszczony przy wspaniałym katafalku, namieniał o pierwszym jej zamęciu z Xiążęciem *Partanna*, i powtórnem ze zmarłym Królem Ferdynandem IV.

— Bulla Oycy ś. wydana d. 13 marca r. b. wystawia szkodliwe zamiary tajnych towarzystw przeciw kościołowi i krajowi, i rzuca klątwę na ich członków i t. d., którą sam tylko Papież uchylić może, wyjąwszy niebezpieczeństwo śmierci.

— W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, Oyciec ś. odprawił mszę ś. w kościele ś. *Giovani in Laterano*, a potem udzielił błogosławieństwo apostołskie zgromadzonemu ludowi.

— Papież daje ciągle haczość nie tylko na urzędników cywilnych, ale i na duchownych. Niedawno pewny wice-legat, oskarżony o nieprzykładne życie, został powołany przez Oycę ś. do tułtejszej stolicy, i po mocnem strafowaniu, odesłany do klasztoru w Bononii na odprawienie pokuty.

— Oprócz paryzkiego dziennika *Konstytucjonisty*, zakazano także w kraju papieskim trzech innych dzienników, wychodzących w Paryżu, jako to: *Dziennika rozpraw*, *Kuryera francuzkiego* i *Cwiazdy*.

— Słychać, iż zakon maltański przeniesiony będzie do pewnego miasta w kraju papieskim, i że już się drukuje bulla w tej mierze.

Florencya d. 12 maja.

Król bawarski przybył tu wczora *incognito* pod nazwiskiem hrabiego *Augusta*, i natychmiast ze swoim gabinetowym sekretarzem *Martin*, udał się w dalszą drogę do *Perugia*, gdzie w przyjemnej okolicy kilka tygodni ma zabawić. Inni należący do orszaku tego Monarchy, jako to: podpółkownik i bokowy adjutant hrabia *Paumgarten*, lekarz przyboczny tajny radca *Hartz*, i sekretarz *Fahrmbacher*, pozostali we Florencyi; i jutro wyjadą za Królem.

KRÓLESTWO OBOJBY SYCYLIJ.

Neapol d. 26 maja.

(z Monitora Warszawskiego.)

O zdrowiu J. K. M. wychodzą *biuletyny*. Biuletyn z d. 16 b. m. brzmi jak następuje: „J. K. M. przychodzi wprawdzie do zdrowia, lecz jest jeszcze bardzo osłabiony; nie ma apetytu, i paroxyzmy podagry pokazują się. Z tego powodu Król Jmć na krótką tylko chwilę wstawać może, iż pokojów wcale nie wychodzi.“ Biuletyn z d. 14 opiewa: „Król Jmć dotąd jeszcze nie ma apetytu, lecz nie tak jest osłabiony; podagra wyraża się wywiązała, i postępuje trybem zwyczajnym. Mi-

mo tey słabości, aby nie zatamować biegu interesów, Król Jmć ciągle pracuje z ministrami.“

Numer piąty Dziennika Wileńskiego, zawiera następujące materje:

Literatura nadobna. Heroizm miłości córki ku oycu, z francuzkiego. Wigilia Nowego Roku albo list Karoliny do swej przyjaciółki, z pism A. Kotzebue. Niż ciągle cierpieć lepiej się nie rodzić, wiersz. Rady Mamy, Strumień, Stach i Łukasz, wiersze. *Estetyka* O wpływie obcych wzorów, starożytnych i nowych, na ukształcenie smaku. *Haniel*. O towarach, jako przedmiocie handlu i o handlu towarami w powszechności. *Historja*. Z rękopisów Dogiela, wyjątki ściągające się do działań, między królami Zygmuntem I i Zygmuntem II, a Solimanem Sultanem tureckim. *Wypadki spólcześnie*. Obeyrzenie historyczne i polityczne wypadków 1825 roku. *Literatura Słowiańska*. Uwagi nad nieumiejętnością języka sławiańskiego literalnego w Dalmacyi. *Fizyka*. O elektryczności gazów i jednej z przyczyn elektryczności atmosfery. O różnieniu się termometrów w niskich temperaturach. O nowym barometrze, czyli zapowiadaczu zmian atmosfery P. Wright. Nowe doświadczenie P. Skoreshy, wzniesienia magnetyzmu. O sztucznem robieniu lodu. *Chemia*. O kastorynie, nowym pierwiastku zwierzęcym. *Zoologia*. O szakalu kaukaskim. O kościach ludzkich kopalnych. Nowszé postrzeżenia o rekinie. O kościach kopalnych ogiornego węża, odkrytych w różnych miejscach w Anglii. *Botanika*. O porostach, śnieg farbujących kolorem czerwonym. Długowieczność drzew. Nowy gatunek bawełny. *Mineralogia*. O geognozji gór karpacckich. Opisanie nowo odkrytych lub mniej znajomych minerałów. Systematyczne wyliczenie minerałów, dotąd odkrytych, w różnych miejscach Rosyi. Bursztyn nadzwyczajny wielkości. *Astronomia*. Wiadomość o pierwszych obserwacyach, robionych w obserwatorium dorpacckiem, za pomocą wielkiego teleskopu Fraunhofera. O nowych kometach. Położenie jeograficzne obserwatorium Genewskiego. *Meteorologia*. Zapadnienie brzegu morskiego w okolicach Odessy. *Nazki stosowane*. Rady, do udoskonalenia sposobów wyrabiania pieńki i lnu w Bossyi, podane przez radcę kółl. doktora Hamela z dołączeniem rysunków machiny do międlenia i trzepania lnu. Machina do nabijania materjy jedwabnych i bawełnianych z ryciną. O sposobach zagranicznych bielenia rozmaitych materjy. Gospodarstwo niderlandzkie w teraźniejszym swym stanie. Zachowanie malowideł al fresco. Papier skórzany. *Nowiny naukowe*. Cesarska Akademia nauk w St. Petersburgu. Akademia lekarska w Paryżu. Akademia francuzka. Akademia arkadow. *Uniwersytety i szkoły wyższe*. Uniwersytet Lwowski; Uniwersytet Pizański; Uniwersytet w Landshut; Fakultet medyczny berliński; Nowe przepisy względem dawania stopni uczonych w król. niderlandzkim. *Towarzystwa*. Królewsko-warszawskie Przyjaciół Nauk; Geograficzne w Paryżu; Untiejętności w Modenie; moralności chrześciańskiej w Paryżu; królewsko-naukowe duńskie. *Nekrologi i biograficzne szczególności*. Spitznagel, Müller, Hoffmann, Vogel, Grétry, Leharbier, Baldi, Jelin, Xiężniczka saska Marya-Kunegunda, Pinkerton, Walter-Scott Law. *Starożytności*. Rozkopywanie kopca w Odessie. *Wynalazki mechaniczne*: Ud skonalenie dzwonu nurkowego. Doniesienia bibliograficzne; nowe dzieła: polskie, rossyjskie; cudzoziemskie.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteoerologiczne.	d. 1 godz. 2½ wieczor	28 cal. 0.7 lin.	+ 21,25 stopni.	Południowy	Pogoda.
	d. 2 — 5½ zrana.	28 — 0.4 —	+ 12,5 — —	Południowy	Pogoda.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakeyi.

Wilno dnia 2 czerwca r. s. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY
MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

1. Pozew edyktałny (powtórny), przed Sądem Głównym Litewsko Wileńskim 250 Departamentu z instancyi Ur. Michała z Kozielska Ogińskiego Taynego Sowieznika, Senatora Państwa i Kawalera orderow. UUr. Michałowi Hrabii Tyżskiewiczowi Półkownikowi woysk Polskich, Władysławowi Oskierce b. Sędziemu Sądu Głównego Mińskiego, stopień JW. Gubernatora Mińskiego Gieczewicza reprezentującemu, Ignacemu Tukattowi Sędziemu Granicznemu, Janowi Kasperowiczowi, Józefie z Ogińskich Łopacińskiego Staroście Mściwławskiej, Ludwikowi Szafkowskiemu Sędziemu Granicz., Teofilowi Mackiewiczowi komornikowi, Dominikowi Grześewskiemu Porucz., Pawłowi Roszkowskiemu Piarzowi Ziem. Ptu Sieńskiego, Xiędzu Morozowiczowi, Maryi de Neri Ogińskiej Senatorowey, Barbarze z Bobuszow Kamińskiej Podczaszynie Lidzkiej, Tomaszowi, Ignacemu, i Dominikowi Łopacińskim Starościcom Mściwław., Krzysztofowi i Tekli z Łopacińskich Mackiewiczom Prezydentom Granicznym Zawileyskim, Józefowi Łopacińskiemu Rotmistrzowi, Apolinaremu Morawskiemu Szambelanowi, Rudolfowi i Konstantemu Hrabiom Tyzenhauzom Półkownikom i kawalerom, Józefowi Juszyńskiemu, Janowi Karpowiczowi possesorowi arendownemu folwarku Ponizia, Karolowi Zanowi, Maryannie Paprockiej, Janowi Sakowiczowi adwokatowi, Franciszkowi Baworowi Regentowi; Leonowi Buderkiewiczowi, Czesławowi Moniuszkowi Kapitanowi, Janowi i Michałowi Sielickim, Stanisławowi Komarowi Marszałkowi, Józefowi Mitoszowi Prezydentowi Sądu Główn. Mohilew., Woyciechowi Pusłowskiemu Marszałkowi i kawalerowi orderow, Baronowi Ralłowi bankierowi St. Petersburgskiemu, Sofronii Ginetównie z dokładem jey opieki Andrzejowi Kazigrodzkiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Malinowskiemu, Antoniemu Hermanowi, Józefowi Rombuldowi, Kupściowi, Kętrzyńskiej, Ekieltowey, Józefowi Szwykowskiemu Sowieznikowi, Michałowi Rodziewiczowi Sędziemu, Franciszkowi Krupskiemu, Gabryelowi Kurowskiemu Sędziemu Granicz., Berkmajowi doktorowi, Wiktoremu Iwaszkiewiczowi, Maciejowi Raczkowskiemu, Xiędzu Trynitarzowi Moraczewskiemu, Bórzymowskiemu Sekretarzowi dworzankiemu Mohilew., Xiędzu Malczewskiemu, Józefowi Lipińskiemu Strażnikowiczowi, Przesmyckiemu Regentowi, Scibłowi, Żukowskiemu, Trojanowskiemu doktorowi, Zawileyskiemu Pocztmistrzowi Mohilewskiemu, successorom Jęczewskiego, Starozakonnemu Michelowi Hołowczyńskiemu, Puszkarewiczowi kupcowi Mohilewskiemu, Starozakonnemu Iszerowi Mohilowskiemu, Towarzystwu Wileńskiemu Dobroczyńności, Kapitulie Żmudzkiej, XX. Karmelitom Chwałeyńskim, X. Wincentemu Mikuckiemu oficyalowi, jako proboszczowi kościoła Panny Maryi, X. Jędrzejowi Kłagiewiczowi proboszczowi kaplicy Bożego Ciała, Siostram Miłosierdzia, mieszkającym w domu Dzieciątka Jezus, Siostram tegoż zgromadzenia funduszu

Gosiewskich, XX. Bernardynom Wileńskim, XX. Trynitarzom Antokolskim, XX. Karmelitom Grodzieńskim i Zawileyskim, XX. Franciszkanom Wileńskim, PP. Karmelitankom Wileńskim, XX. Kamandulom Pożayskim, XX. Bazylianom Boruńskim, XX. Bernardynom Bienickim, X. Altaryście Woystomaskiemu, X. Altaryście Hanutckiemu, Prezbiterowi Hanutckiemu, X. Plebanowi Smorgońskiemu, Prezbiterowi Zaleskiemu, XX. Trynitarzom Mołodezańskim, PP. Benedyktynkom Mińskim, PP. Bernardynkom Mińskim, XX. Karmelitom Białynickim, XX. Dominikanom Witebskim, jako krajowym: a UUr. Janowi Józefowi Baronowi Szoduarowi, Klementynie z Kozielskich Walickiej matce, Alexandrowi synowi i Józefie córce Walickim Sukcessorom zeszłego Józefa Walickiego Starosty Mezczanowskiego, Janowi Sędziemu pokoju powiatu Rawskiego i Bazylemu braci Rzeszotarskim, Pudencyannie z Rzeszotarskich Leszczyńskiej i Annie z Rzeszotarskich Kuczewskiej siostram sukcesorom zeszłego Jana Rzeszotarskiego Sędziego Ziemskiego Rawskiego, Józefowi Tymowskiemu Referendarzowi, Radcy Stanu Królestwa Polskiego, Szambel. JEGO CESARSKO KRÓLEWSKIEY MOŚCI, Kawalerowi orderu s. Stanisława, Kunegundzie z Wodzyńskich Tymowskiej Senatorowey Kasztelanowey Królestwa Polskiego, Janowi Nepomucenowi Wodzyńskiemu Radcy Województwa Mazowieckiego jako opiekunowi nieletnich dzieci s. p. Gabryela Wodzyńskiego, Tomaszowi, Józefowi, Michałowi synom, Justynie i Konstancyi córkom Wodzyńskim Sukcessorom zeszłego Adama Wodzyńskiego Łowczego Rawskiego, Michałowi Gaszyńskiemu Sędziemu Tblłu Cywilnego Wdztwa Podlaskiego i Teresie z Gaszyńskich Prażmowskiej Sędzinie appellacyney Królestwa Polskiego w assystencyi męża Józefa Prażmowskiego Sukcessorom zeszłego Antoniego Gaszyńskiego Szambelana, Teodorowi Łączyńskiemu Półkownikowi woysk Pol. kawalerowi, Honoracie z Łączyńskich Hrabinie Leduchowskiej i Antoninie z Łączyńskich Radwanowey w assystencyi męża Augustyna Radwana Półkownika woysk Pol. i kawalera, Sukcessorom zeszłego Macieja Łączyńskiego Starosty Gostyńskiego, Maryannie z Funkowskich Hrabini Tomkiewiczowey, Henrykowi Poths, Felixowi Ministrowi Sprawiedliwości b. Xięstwa Warszawskiego oycowi, Tomaszowi Jenerałowi woysk Pol., i Posłowi, Franciszkowi Kapitanowi gwardyi francuzkiej i Piotrowi synom Hrabiom Łubieńskim, Izabelli z Lasockich Ogińskiej pierwszej żonie pozywającego Senatora Ogińskiego, Tadeuszowi i Xaweremu Xiążętom Ogińskim synom pierwszego małżeństwa tegoż Senatora, Antoniemu, Ignacemu i Józefowi Skalskim braciom rodzonym, Izabelli z Skalskich Grzywackiej siostrze, Michałowi Dąbrowskiemu oycowi, Pantaleonowi i Julianowi synom z Anny Skalskiej rodzącym się sukcesorom zeszłego Tadeusza Skalskiego, jako (mieniącym się bydź) zagranicznym kredytorom, i przez wyniesione ze swojej strony pozwy, zapowiadającym rozmaite do żalcego Senatora O

gińskiego stosunki, podaje się, z takowego mianowicie wypadku: iż załży Senator Ogiński, dla przyczyn, w swoim mieyscu i czasie wykazać się mających, za przywołaniem (dnia 8 ominiowanego miesiąca apryla anni currentis) w Sądzie Głównym Litew. Wileńskim powodowego aktoratu, do zbliżoney przystąpić nie mogąc rozprawy, miał się niestannie; przez co, kiedy, i to, (acz nayniewinnieysze) ściągnąć musiał na siebie obżałowanych wierzycieli, narzekanie że „Ogiński zamiast przyspieszenia z deklarowanej przez Publiczne swoje oświadczenie satysfakcyi, zwlekać ją (oiby)usiłuje „w zamiarze więc, i pobudek zdarzoney niestanności usprawiedliwienia, i przyjęcia razem, niezwekającej się, lecz rzetelnie żądanej ze wszystkimi pozwanymi i pozywającymi rozprawy, powtórnie obżałowanych WW. (krajowych) przypozywając, i do wyniesionego uprzednio roku 1824 w miesiącach 8brze i 9brze, a w Gazecie Kuryera Litewskiego roku 1825 januaryi 19 dnia pod N. 8 zamieszczonego edyktałnego pozwu, oraz prośb nim objętych, zupełnie się odwołując, w ninieyszym, zachowuje sobie tylko wolność załączenia przy następney rozprawie, i takich, jakie z natury interessu wypadną, oraz z porządku prawa, i ze skutków naywyższych dotąd wyszłych i wyisć mających Ukazow, a dotyczących się interessow i fortuny žalcego Senatora, z jegoż strony wniesione zostaną żądania, poprawując się wreszcie na tey lub i inną jeszcze wynosząc załobę.

Roku 1826 mca maja 29 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając iż z tego pozwu autentycznego kopią oo do słowa wypisaną (i dla powszechney wiadomości do Gazety Kuryera Litewskiego podać się mającego) a wyniesionego ze strony JO. Michała z Kozielska Ogińskiego Tawnego Sowiennika Senatora Państwa i Kawalera orderow po kredytorow i pretensorów imionami i nazwiskami *in reatu* wyrażonych przed Sąd Główny Litew. Wileński 2go Departamentu, dla doręczenia JW. Michałowi Hrabi Tyszkiewiczowi Półkownikowi woysk Pol. w mieście Wilnie w pałacu jego własnym na Niemieckiey Ulicy sytnowanym położyłem.

Wincenty Koreywa Woźny Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego 2go Departamentu.

Roku 1826 miesiąca maja 29 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Ptu Wileń stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony ninieyszą Relacją urzędowie zeznał.

Przyjąłem Regent Jan Zienkowicz.

Dozwolono ten Pozew drukować dnia 31 maja 1826 r. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą. etc etc etc

1 Urodzonym Pawłowi Stryjanskiemu Majorowi woysk polskich, Marcelemu Pruszkowi, Konstancyi Kopyckiey Kapitanowey woysk polskich, Kazimierzowi Strzałkowi Szambelanowi b. Dworu Pol., Karolinie z Engilardow Grodkowskiey Major. woysk polskich, Sukcessorom zesłego Thadeusza Chominskiego Chorążego Zawileyskiego oraz Sukcessorom Karola Rykmana, lub stopnia ich nabywcom, tudzież wszystkim dalszym kredytorom i pretensorom do funduszu zesłego Zygmunta Grodkowskiego v. Marszałka Powiatu Wilkomirskiego pretensye uscielającym, Pozew przed Sąd Ziemski Powiatu Wilkomirskiego na Kadencyą juniową, lub po niey następną, z instancyi Urodzonego Karola Grodkowskiego Majora woysk

polskich który w inreferencyi do Remissy i dalszych dowodow pozywa mieniąc otó, Dekretem Remissyynym Sądu Ziemskiego Wilkomirskiego w roku 1810 junij 30 dnia nastalym, na fundusz wszelki ziemny i summowny po zesłym Zygmuncie Grodkowskim pozostały, w celu usatysfakcyonowania wszystkich kredytorow i pretensorow przeznaczony został Sąd Taxatorsko Exdywizorski, który w roku tymże do majątku Bobordziow w komplecie zjechawszy przez Dekret odkładowy augusta 5 ogłoszony, tenże majątek oraz cały fundusz po zesłym Zygmuncie Grodkowskim w administracyą zajął, tudzież właściwe postanowienie pierwszemu zjazdowi towarzyszące przepisał, między tém za dług skarbowi przynależny majątek Bobordzie Ukazem Sądu Głównego Litewskiego Wileńskiego 2go Departamentu w roku 1811 gbra 11 dnia wyszłym, zaprzeczenie nałożono, z którego majątku należność skarbową załedwie w tych czasach wybraną została, a ztąd Sąd Exdywizorski dzieła kontynuować nie mógł, dopiero załujący jako Sukcessor w stopnia wszystkich braci swoich chcąc dla kredytorow i pretensorow z funduszu pozostałego prawną domierzyć satysfakcyą, w tym względzie z powodu przemiany urzędników, o wyznaczenie nowych przychodząc następnę zakłada Prośby: na wypełnienie Remissy w roku 1810 junij 30 dnia nastaley urzędnikow zapisać, i onym w skład Remissy uprzedniey w majątku Bobordziach niezwłocznie czynność Sądu Exdywizorskiego kontynuować nakazać, właściwe prawidła przepisać, oraz expensa zasądzić.

Roku 1826 apryla 13 dnia, Woźny świadcząc iż kopię tego pozwu z autentykiem zgodną w sprawie W. Karola Grodkowskiego Majora woysk polskich, WW. Pawłowi Stryjanskiemu Majorowi woysk polskich, Marcelemu Pruszkowi, Konstancyi Kopyckiey Kapitanowey woysk polskich, Kazimierzowi Strzałkowi Szambelanowi b. Dworu polskiego, Karolinie z Engilardow Grodkowskiey Majorowey woysk polskich, jednym jako osiadłym oczewisto w ręce, drugim jako niemającym osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem, i o rozprawie przed Sądem Ziem. Wilkomierskim w kadencyi juniowej, lub po niey o następnę zawiadomiłem.

Szymon Wróblewski Woźny Pttu Wilk.

Roku 1826 mca apryla 13 dnia. Przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wilkomirskiego stawając obecni Woźny w górze wyrażony, relacją takowego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Jan Kontymowicz Ziem. Pttu Wilkom. Regent.

Dozwolono drukować 31 maja 1826 roku Cenzor Radzca Kollegialny S. Zukowski.

1 Gdy licytacya ogłoszona na dwunastoletnią dzierżawę młynu Uniwersyteckiego, w Numerach 55, 56 i 57, Kuryera Lit., w dniu 31 p. m. maja do skutku nie przyszła, przeto Rząd Uniwersytetu na odbycie takowey licytacyi naznaczył termin ostatni dnia 11 czerwca t. m. o godzinie 10 z rana i o tém do Publiczney podaje wiadomości.

Sekretarz Felix Mierzejewski

2. Excerpt Manifestu z xiąg Ratusza Nieświżskiego potocznego, dnia wczorayszego zapisanego maja 5 dnia w 1826 roku pod pieczęcią. Urzędową stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1826 miesiąca maja 4 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI mieyskiem Ratusza Nieświżskiego naysolennieysze oświadczenie czyni się w rzeczy otó: iż po prze-

czytaniu w Numerze 34 Kuryera Litew. sub datta biegnącego roku miesiąca februaryi 14 dnia w Aktach Ziemskich Wilejskich imieniem W. Andrzeja Charewicza w stopniu swej córki nieletnięj dwómiennej Alexandry Anieli Charewiczówny, jakoby suksessorki zeszyłej ś. p. Maryanny Zylińskiej zapisanego, a tegoż roku i miesiąca dnia 16 przez Urzędników Ziemskich Ptu Wilejskiego o przyjęciu do Akt poświadczonego, oraz w tymże roku marca 16 dnia drukować dozwolonego oświadczenie wspólnie z Manifestem. Takoweż odpowiednie w imieniu JW. Katarzyny z Dziekańskich Wirionowej Sowieńskiej Nadworney, przed naybliższymi Aktami Sądu Ratusza Nieświżskiego i całą powszechnością, dla wzajemnego w Kuryerze wydrukowana zapisuje się następnie: zeszyła ś. p. Maryanna Zylińska Prezydentowa Trocka jako teyże Sowiekn. Wirionowej kuzynka, za wspólnym życzeniem, aby w szędziwym wieku jako też przy słabym zdrowiu póki Naywyższa Opatrzność żyć jej dozwoli, spokojnie bez kosztu przemieszkać mogła, roku 1825 w miesiącu maju do jejże majątku Bychowszczyzna zowiącego się w Mińskiej Gubernii Sluckim powiecie położonego przejechawszy, co tylko miała swojego w garderobie i ruchomościach sama tego wszystkiego utrzymywaniem ze służącą, którą ciągle miała przy sobie zajmowała się, i z sumki jakiej była aktorką pobierającym się procentem podług swego upodobania rządząc: kiedy w roku ominionym 1825 po niedługiej lecz bydy może nacyęższej w wieku chorobie, mimo doradczych środków na dniu 15 mca julii pod niebytność żalcey się życia skończyła. W. JPan Franciszek Milewski Regent Gran. Ptu Grodzieńskiego w domu jej na ówczas znajdujący się, tego momentu wszystko to co tylko miała z swojej własności, przy służącej szlachetney Eleonorze Chelmońskiej nieodstępnie przy jej zgonie będącej i jej sługach, bez naymniejszego przez nikogo naruszenia opieczętował i pozamykał, a następnie pogrzeb jej ciała stosownie do jejże za życia chęci i obrządku ułatwił. W kilka dni potém uproszeni przez tęż JW. Sowiekn. Wirionową, WW. Kajetan Jaczynie Sędzia Gran. Slucki, Jan Dziekański synowiec teyże przejeżdżający do Petersburga i tenże Milewski, wszystkie takowe rzeczy i znajdujące się papiery przy teyże służącej, wszystko gdzie co tylko złożone okazujące przyrzekli, porządnie chroniąc od zepsucia ułożyli, rejestra spisali, na nowo pozamykali i swojemi pieczęciami opieczętowali, po jakim uporządkowaniu gdy te rzeczy i papiery (o których w szczególności żalca się ani wiedziała ani też wiedzieć nie chciała) nadal zostawały się w Bychowszczyźnie a suksessorowie między sobą spór wiodąc złożyli zjazd swój na czas pewny do majątku żalcey brata W. Albina Dziekańskiego Sędziego Gran. Ptu Kobryń. Piotrowicze zowiącego się, i taż wiedząc o tém jako nie z tego nie żądająca i owszem za życia ś. p. Prez. Zylińskiej jej woli nie jednokrotnie opierając się, nieprzyymująca żadnych do udziału jakiegokolwiek propozycyi i świadczeń jakie miała czynione, aby to wszystko dla zamknięcia nie ulegało zepsuciu, oraz iżby w miejscu czyniących się familiynych układów, razem o wszystko kiedy bydy może nastąpił koniec, nawet nie tylko nie za propozycyą ale ani za wiedzą brata swojego zjechać się mających suksessorów, wła-

snemi podwodami przy dołączonym wyż pomienionym rejestrze bez naruszenia przesławszy, na tymże rejestrze z całkowitego przyjęcia prócz kilka wazonow ordynaryynych z roślinami ordynaryynymi próżnych na furmanki nie mieszczących się w Bychowszczyźnie pozostałych i do udziału suksessorow w każdym czasie gotowych i niebronnych, otrzymała tegoż roku nowembra 15 dnia kwietacyą. Taką więc kolejną jako niesłusznie o podzielenie jakoby przez obżalgo Charewicza znacznego funduszu pomawiana, aby przed powszechnością nayrzetelniej wyznając usprawiedliwiła się i nienależnie pociągana o zwrot wydatków z tego powodu i ukarania penami obżalgo dopraszać się nie uroniła prawney mocy, niż o to przedsięwzięcie należne kroki processu, niniejsze u Sądu Ratusza Nieświżskiego i dla zamieszczenia w Kuryerze Litt. wspólnie z remanifestem naysolenniejsze wpisując oświadczenie one imieniem JW. Katarzyny z Dziekańskich Wirionowej Sowieńskiej Nadworney podpisując. U tego Manifestu podpis takowy: Francisz Korwin Milewski Gran. Grodzieński Regent.

Od zgodności z protokołem potocznym świadczemy: Radny L. Jerinburg. Ławnik Ka. Padomecko.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc. UUr. Antoniemu, Wincentemu, Stefanowi, Onufremu i Lucyanowi braciom Chmielowskim, Ewie z Chmielowskich Jasińskiej Komor. Wilkom. w assistencyi męża siostrze, oraz nieletniemu potomstwu po zeszyłej Maryannie z Chmielowskich Chmielowskiej Skarbn. Inflandz. z dokładem naturalnego ich opiekuna Antoniego Chmielowskiego Skarbn. Inflandz., pozew przed Sąd Ziem. Ptu Dzisnień. na kadencyą sto Trojecką lub po niej następną z powództwa Ur. Jana Bojarskiego Rotmistrza Oszmiań. wyniesiony oto: iż co jednych stry drugich zaś oycie a zawsze naturalny WW. Opiekun Ur. Antoni Chmielowski Skarbn. Inflandz. pod moment opieki obżalłych na załatwienie ichże interessów wzięwszy i pożyczwszy gotowej rękodayney u żalłgo delltra summy tysiąc górą rubli srebr., część tey summy na possessyą arendowną folwarku Leoszkowa przyjął a część większą, to jest rubli srebr. sześćset N. 600 prawem trzyletnie zastawnym w roku 1820 mca marca 19 dnia wydanym na tymże folwarku oparł i ubezpieczył: a chociaż żalłcy delator przyjął na się obowiązek mały corocznie do summy zastawney obżalłnym dopłatki, kiedy jednak tak na opłatę skarbowych za włościan Leoszkowskich podatków, jako też uspokojenie za obżalłnych poszlin, niemniey za kupowane dla tychże włościan konie i czynione im różne zapomogi. a nakoniec za dostarczone niektórym obżalłnym gotowe pieniądze, więcey nierównie żalłcy wydatkował niżeli obżalłnym należało, i kiedy obżalłni pomimo zastrzeżony w prawie warunek, ani summy zastawney oddać ani też rozliczyć się ostatecznie z żalłcym nie chcieli, owszem w listownych niektórym korrespondencyach swoich zamęt w interessie i niespokojność na possessyi zapowiadacie, z tych przyczyn pozrywając żalłcy delator obżalłnych przed Sąd Ziem. Dzisnieński, prosi następnie: exempyoi fol-

warku Leoszkowa deoydowania, i do odkładu summy zastawney rubli srebr. 600 obżalłych sub pennis contraventionum zobowiązania; w dalszey kolei aktow właściwych rodzajowi sprawy uznania, i z tych jaka się wyświeci być należną dla żallgo summa, tey na wszelkim obżalłch majątku zasądzenia: do dowodu i odvodu bliższym być żallgo uważenia, niemniey tego wszystkiego zdeteminowania, co ze strony żallgo czasu sprawy proszonem i dowiedzioném będzie, z wołnym na żalobie poprawieniem się.

Roku 1826 meca maja 10 dnia, wożny niżey wyrażony świadcze, iż takowego pozwu kopią z instancyi W. J. Pana Jana Bojarskiego Rotm. Ozmiań, W. W. Antoniemu, Wincentemu, Stefanowi, Onufremu i Lucyanowi braciom Chmielowskim, Ewie z Chmielowskich Jasińskiej Komor. Wilkom. w assistencyi męża, Antoniemu Chmielowskiemu Skarbn. Infladz. jako oycu i naturalnemu nieletniego po zeszyły Maryannie Chmielowskiej potomstwa opiekunowi, w folwarku Leoszkowie podałem, oraz o terminie stawania przed Sądem Ziem. Ptu Dziśnieńskiego zawiadomilem, i dla niewiadomości terażnieyszego mieysca pobytu przez Gazetę Kuryera Litewskiego wezwać postanowiłem. Wincenty Alexander Lipnicki Ptu Brasław. Wożny.

Roku 1826 meca maja 15 dnia, przed Aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemstwa Ptu Dziśnieńskiego stanawszy obecnie J. Pan wożny Lipnicki kwit tego pozwu urzędownie zeznał, przyjęto i że do xiąg wpisano przy urzędowey pieczęci świadcze. Donat Truchsses Trochlit Regent Ziem. Ptu Dziśnieńskiego.

Dozwolono drukować, 25 maja 1826 roku. Cenzor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc. Urodzonym Antoniemu Szamb. J. C. K. Pol. Mości, Stanisławowi b. Poruczn. Pol. Gward., Xiążętom Jabłonowskim Sukcessorom Xięcia Senatora Jabłonowskiego pozew loco per agenda executionis przed Sąd Ziem. Wilen. na kadencyą juniową czyli Sto Trojecką z instancyi Ur. Maryi z Xiążąt Sapiehow Xiężny Puzyniny Star. Szater. w referencyi do dowodow u Sądu złożyć się mających, a mianowicie do kontraktu reżygnacyynego w roku 1804 stycznia 26 dnia nastalego, z którego żał. z funduszow obżal. zł. pol. 208,000 należy, tudzież do Remiss Sądu Głgo Litgo Wilengo 2go Depart., uprzednich żalob, i w skutek onych zaszyłych w Ziemstwie Wilen. wyrokow, a szczególnie do ostatniego na dniu 18 praesentium z zyskiem banicyi doczesney i wieczney, przy skassowaniu w tey rzeczy gdziekolwiek jako extra naznaczonego w Ziem. Wilen. forum zyskanych dekretow, przewodow processu, i poczynionych przez obżal. Xiążąt Jabłonowskich komukolwiek wypląt, a z aprobatą dowodow żałł. nastalego wynosi się, w prożbach: o nakazanie obżal. na wstępie obwarować activitatem loci standi praevia solutione na zaszyłą kondemnatę, poczem o aprobatę dowodow, a mocą onych sądzenia na obżal. zł. 208,000 z procentem cum altero tanto, żadnych kwitow, za dekretami extra forum w kondykcie potrzymanemi, nie przyjęcia i one znikczemnienia samojedney delatorce do odpowiedzi zobowiązania, o bliższosc do dowodu i odvodu, o expensa prawne kondemnowaniem się zwiększone. S. M. Z.

Roku 1826 meca maja 20 dnia. Wożny świadcze iż tę kopię pozwu z autentykiem zgodną w sprawie JO. Xiężny Maryi z Xiążąt Sapiehow

Xiężny Puzyniny Star. Szater. JOO. Xiążętom Antoniemu Szamb. i Stanisławowi Poruczn. gwardyi Pol. Jabłonowskim, jako niemającym w tey Gubernii osiadłości do drzwi sądowych przybiłem i do rozprawy przed Sądem Ziem. Wilen. na kadencyą juniową czyli Sto Trojecką przez Gazetę wezwać postanowiłem. Datt ut supra.

Jan Kamiński Wożny Ptu Wilenskiego. Roku 1826 maja 20 dnia. Przed Aktami Grodz Ptu Wilen. stawając osobiście Wożny w górze wyrażony rellacyą ninieyszego pozwu urzędownie zeznał.

Przyjąłem Regent Onufry Horodeński Dozwolono drukować. Dnia 21 maja 1826. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

3 Roku 1826 maja 7 dnia, ponieważ dekret remissyyny Ziemi Lidzkiej marca 17 dnia 1826 r. nastaly przeznaczając Taxę i Exdywizyą Kondycyi Gasciowskiej Metyssowskiej w okolicy Zemoytelach, w Lidzkim Ptecie łączący, nas niżey podpisanych za Exdywizorow przeznaczyl; do której Kondycyi w terminie wyznaczonym dnia 5 maja tegoż roku zjechawszy i t. kową Kondycyą w administracyą oddawszy, komportacyą, pomiare, akta inkwizycyi, kalkulacyi weryfikacyi i wizyi naznaczylsmy, i na powtórny zjazd dla złożenia oczewistego wyroku i rozschedulingu termin 20 września tegoż roku 1826 naznaczylsmy; ktokolwiek zatym ma pretensyą żeby przybywał z dowodami i nie wymawiał się niewiadomością po zapisaney amissyi, takowe ogłoszenie dla trzykrotnego opublikowania do Kuryera Litewskiego Wilenskiego napisane i przez nas podpisane, iżby one W. J. Pan Administrator Jakub Rouba do Redakcyi dostarczył, pod winami sprzeciwienstwa obowiązujemy.

Prezydujący Exdywizor Bonawentura Bykowski Sędzia Gran. Ptu Lidzkiego.

Exdywizor Kazimierz Konopacki.

Exdywizor Paweł Cedroński.

3 Józef Symon i Maryanna z Rusieckich Kuczewscy małżonkowie obywatele Wileńscy, nabywszy wiecznością od J. Panny Rozalii Ciechanowiczowny dworek z ziemią w Wilnie pod N. 832 położony, ninieyszym wszystkim interessowanych zawiadamiają, aby w swoich stosunkach do rzeczoney J. P. Ciechanowiczowny regulować się mogących, po satysfakcyą do nas jako nabywcow w przeciągu jednego miesiąca jawili się. 1826 maja 19 dnia.

Pokoje do najęcia

3 W ulicy Wileńskiej w domu byłym Malczewskich a teraz Baranowiczow, jest do najęcia od dnia 19 idącego maja, miesięcznie, appartement z 7miu pokojow więkzych i mnieyszych składający się, na górze od ogrodu położony, z meblem dostatecznym i dalszemi wygodami, oraz stajnią i wozownią. Ktoby życzył sobie zająć takowe pomieszkanie, zechce zgłosić się do Aktorow domu tamże mieszkających.

Wyjeżdżający

1 Wyjeżdża za Granicę do Państwa Austriackiego do miasta Lwowa na miesiąc trzy, Andrzej Kuleczycki Prawny obrońca massy przy Sądzie Kommissyi Radziwiłłowskiej, z służącym Wincentym Sarneckim w interessach własnych.